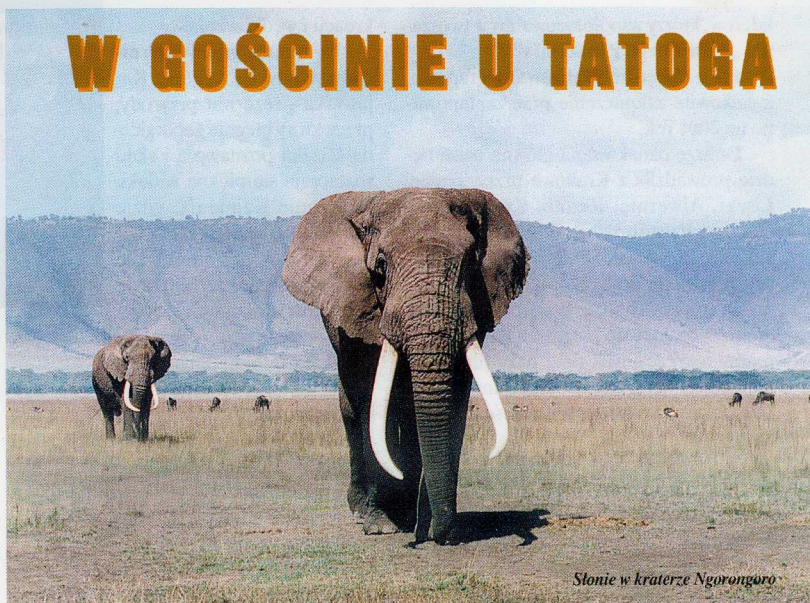


Tanzania to kraj ciągle dla nas egzotyczny, niewielu Polaków go odwiedza. Należy przypuszczać, że ta sytuacja w najbliższych latach ulegnie zmianie. Jest to zakątek wyjątkowo atrakcyjny dla miłośników dziewiczej przyrody i atrakcyjnych przygód, a z drugiej strony nie brakuje tu również wspaniałych piaszczystych plaż, położonych nad ciepłym i czystym Oceanem Indyjskim. Tanzania przez turystów postrzegana jest głównie poprzez swoje olbrzymie parki narodowe pełne typowej dla tej strefy zwierzyny, najwyższą górę kontynentu - Kilimandżaro, a także wyspę Zanzibar.

Tanzania posiada kilkanaście parków narodowych. Najbardziej znany z nich to olbrzymi Park Narodowy Serengeti leżący na pograniczu Tanzanii i Kenii. Jest to typowy wulkaniczny płaskowyż leżący na wysokości około 1500—2000 m n.p.m. Na tej rozległej, porośniętej stepem równinie spotkać można stada wszystkich dzikich zwierząt żyjących w Afryce Wschodniej. W związku z zaniechaniem polowań, stada te są niewyobrażalnie wielkie. Zwierzęta



Slonie w kraterze Ngorongoro

przemieszczają się bez najmniejszych przeszkód, nie ma tu farm, niewielkie osady afrykańskie należą do rzadkości, rozległe pastwiska porośnięte są drzewami sawanny. Trawy, zioła, a także akacje stanowią pożywienie dla milionów żyjących tu zwierząt roślinożernych: słoni, antylop gnu, zebra, gazel, bawolów, żyraf. Nie brakuje tu również drapieżników: lwów, hien, gepardów, szakali, jak również drapieżnych i padlinożernych ptaków. Wody pełne są krokodyli, hipopotamów. Wzdłuż rzek spotkać można jedyne w tej części kontynentu lasy galeriowe.

W pobliżu Serengeti znajduje się jeden z najbardziej znanych kraterów świata Ngorongoro. Dno krateru leżące na wysokości około 2500 m n.p.m. ma powierzchnię 260 km², otoczone jest wysoką na 600 m krawędzią. Stanowi więc olbrzymi naturalny amfiteatr porośnięty sawanną. Jest siedliskiem podobnie jak Serengeti niezliczonej ilości gatunków fauny, zgrupowanej jednak

na dużo mniejszej powierzchni, a więc łatwiejszej do obserwacji.

Wiele biur i agencji turystycznych zajmuje się organizacją bezkrawowych safari wiodących przez różne parki narodowe w Tanzanii. Najlepszym punktem rozpoczęcia tych eskapad jest Arusha bądź Moshi. Turyści do dyspozycji dostają terenowe landrowery wraz z kierowcą, który pełni także funkcję przewodnika oraz kucharzem. Noclegi w zależności od zasobów finansowych i upodobań mogą być zagwarantowane w namiotach, bungalowych lub hotelach.

Po zwiedzeniu kilku parków narodowych, a także przydrożnych osad zamieszkałych głównie przez Masajów trudniących się hodowlą bydła, jedziemy na zupełnie pustkowie. Są to tereny zasiedlone przez inne plemiona.

Osady zamieszkiwane przez ludność plemienia Tatoga są niewielkie. Każda z takich osad zajmowana jest przez jedną dużą rodzinę. Wśród Tatoga rozpowszechnione jest wielożeństwo. Osada do której dotarliśmy to siedziba mężczyzny - szefa wioski, jego dziewięciu żon, bardzo dużej ilości dzieci i innych najbliższych członków rodziny. Gdy wszyscy są w osadzie daje to liczbę kilkudziesięciu osób. W trakcie naszej wizyty wioska jest mocno przetrzebiona jest w niej tylko kilkanaście osób. Mieszkańcy jej utrzymują się głównie z hodowli: bydła, kóz, owiec, osłów, w minimalnym stopniu zajmują się również uprawą roli. Okres, w którym jesteśmy podejmowani przez plemię Tatoga to koniec lutego, a w Tanzanii oznacza to końcówkę pory bezdeszczowej, suszy. Pastwiska wokół wsi są już w znacznym stopniu wypasione, wysuszone. Wypasają się na nich tylko bardzo nieliczne stada. Gospodarz osady wraz z większością dorosłych synów, a także



z siedmioma żonami udał się na dalej położone pastwiska. Na miejscu są pozostałe dwie żony, z dorastającymi córkami, młodszymi synami oraz seniorzy rodu.

Dzięki temu, że nasz przewodnik Momoya pochodzi też z plemienia Tatoga, jesteśmy bardzo sympatycznie witani i podejmowani przez tubylców. Od razu widać wzajemną ciekawość wobec siebie, jesteśmy przedstawicielami dwóch zupełnie różnych światów. Gości nie można podejmować przed domem na podwórku, w związku z tym szybko zostajemy zaproszeni do jednego z budynków.

Konstrukcja jego jest wyjątkowo prosta, główny szkielet powstał z twardych gałęzi drzew, które wzmocnione są wysuszoną na słońcu gliną. Brak w nim jakichkolwiek okien, jedyny otwór stanowią drzwi wejściowe. Wchodzimy bezpośrednio do największej izby, w której koncentruje się całe domowe życie, jako honorowi goście posadzeni zostajemy na drewnianych ławkach, które stanowią jedyny mebel w tym pomieszczeniu. Podejmują nas obie żony szefa osady, za chwilę z innych pomieszczeń i budynków nadciągają ciekawe egzotycznych przybyszów dzieci.

W izbie znajduje się wiele użytecznych sprzętów, na ścianach wiszą duże 5–6 litrowe tykwy z piwem robionym z wody, miodu i miejscowych owoców, obok garn-

ki i cały szereg pomocy kuchennych wykonanych także z tykwy. Budynek ten zajmowany jest na stałe przez dwie żony wraz z gromadką swoich dzieci. Każda z nich ma do dyspozycji po dwa pomieszczenia: jedną bardzo niewielką izbę z paleniskiem, w którym ogień utrzymywany jest przez całą dobę, jest to kuchnia z całym zapleczem gospodarczym. Dalej za nią znajduje się sypialnia z ogromnym łóżem skleconym z gałęzi i dykty. Śpi na nim matka wraz z całą gromadą swoich dzieci. Synowie przebywają wraz z matką do 12–15 roku życia, później przenoszą się do wspólnej, specjalnie dla nich przygotowanej chaty. Przed opuszczeniem przez nich domu odbywa się wielka uroczystość podczas której zostają oni obrzezani. Święto to w którym poza najbliższą rodziną uczestniczą także ich rówieśnicy z najbliższych osad, trwa zawsze około 2 tygodni i organizowane na początku pory deszczowej. Zostajemy serdecznie zaproszeni, aby w tej wielkiej uroczystości wziąć udział. Drobnostka musielibyśmy poczekać około 4 tygodni do rozpoczęcia imprezy. Wszyscy żalujemy, że nie jesteśmy tu trochę później. Pytanie tylko czy w czasie pory deszczowej udałoby się nam tutaj dotrzeć. Znając już wyboiste, gruntowe drogi którymi jechaliśmy szczerze w to wątpię.

Po dokładnym obejrzeniu i sfilmowaniu domu, zaczynamy podziwiać nasze go-

spodynie. Ubrane są bardzo skromnie ale gustownie, strój ich bardzo pasuje do otoczenia. Przyodziane są w barwne, kolorowe kawałki materiału, na przegubach dłoni i nad stopami mają długie zwoje miedzianych bransolet - ozdób a na szyi zwoje barwnych koralii. Głowy ogolone na лыso, w małżowinach usznych bardzo duże ozdobne dziury, ciała ich są bardzo jędrne, gładkie, bez zmarszczek. Trudno określić ich wiek. Dyskretnie pytamy o to naszego przewodnika. Jest mocno zdziwiony, lecz nie naszą ciekawością, tylko tym, że tu nikt nie zna dokładnie swojego wieku. Dowiadujemy się tylko, że są to jedne ze starszych żon wodza. Widząc nasze duże zainteresowanie, młodsze panienki urządzają dla nas swobodną rewie mody. Szczególnie do gustu przypada nam młoda kobieta w wieku ok. 20 lat, całą twarz wokół oczu ma wytatowaną w kształcie dużych okręgów.

Na szyi olbrzymi wielokrotnie zwinięty naszyjnik z metalu, obok niego duża ilość koralii. Głowa podobnie jak u pozostałych mieszkanki wsi zupełnie wygolona. Na rękach powyżej łokci kolorowe i wykonane z różnych materiałów bransolety. Kolorysty postaci dodaje także duży kawał dobrze wyprawionej skóry przyozdobionej koralami i efektownie spiętej dużą metalową broszą - agraftką.

tekst i zdjęcia Jarosław Fischbach

stawa K. Jarosław, dwa rezerwaty przyrody - „Przełęcz” i „Dolina Krynki”. „Dolina Krynki” i „Złoty Dół”, przez które prowadzi główna trasa turystyczna. W tym rezerwacie znajduje się wiele ciekawych zjawisk przyrodniczych, które są atrakcją dla wielu turystów.

gornictwa węglowego.

W gminie Jerzmanowice - Przegonia mamy możliwość podziwiania jurskiej wierzchołki ponad którą wznoszą się ważne ostoje, wśród nich skała o wysokości 512,8 m n.p.m., najwyższe wzniesienie na Wyżynie Krakowskiej. Liczne są tu

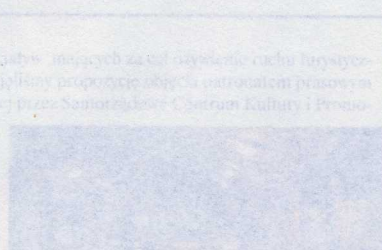
niezwykle ciekawe zjawiska przyrodnicze, które są atrakcją dla wielu turystów. W tym rezerwacie znajduje się wiele ciekawych zjawisk przyrodniczych, które są atrakcją dla wielu turystów.

złoty Dół Jerzmanowice



„Złoty Dół” w Jerzmanowicach

W tym rezerwacie znajduje się wiele ciekawych zjawisk przyrodniczych, które są atrakcją dla wielu turystów. W tym rezerwacie znajduje się wiele ciekawych zjawisk przyrodniczych, które są atrakcją dla wielu turystów.



CENA 3 ZŁ

ISSN 1425-2821

WĘDROWIEC

NR 3(35)'98

INFORMATOR TURYSTYCZNO-KULTURALNY